



Sygn. akt I UK 138/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania J. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 sierpnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

1. oddala skargę kasacyjną

2. zasądza od organu rentowego na rzecz J. D. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 12 grudnia 2016 r. odmówił J. D. prawa do emerytury, bowiem ubezpieczony udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 r. 23 lata, 2 miesiące, 27 dni okresów składkowych i 27 dni

okresów nieskładkowych. Wykazał łączny staż pracy wynoszący 23 lata, 3 miesiące, 24 dni. Do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczono okres zatrudnienia w wymiarze 17 lat, 8 miesięcy, 7 dni. Przyczyną odmowy przyznania prawa do świadczenia było niewykazanie ogólnego stażu pracy w wymiarze 25 lat.

W odwołaniu J. D. domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania prawa do emerytury, podnosząc, że od 1 lipca 1972 r. do 31 sierpnia 1975 r. pracował w gospodarstwie rolnym W. A. w wymiarze ponad 4 godzin dziennie.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 25 lipca 2017 r., sygn. akt XI U [...], oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że urodzony 21 września 1956 r. J. D. w dniu 14 listopada 1976 r. złożył wniosek o emeryturę. W 1975 r. ukończył Liceum Zawodowe w Zespole Szkół Zawodowych w M., jako mechanik pojazdów drogowych. W okresie nauki odbywał zajęcia praktyczne i teoretyczne. Uczył się wieczorami, nie dłużej niż 2-3 godziny. W spornym okresie mieszkał w G. (obecnie L.), gdzie był zameldowany. Odległość pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem nauki wynosiła około 14 km. Do szkoły ubezpieczony dojeżdżał pociągiem, co zajmowało około 20 - 35 minut. Od miejsca zamieszkania do stacji kolejowej był kilometr. J. D. wychodził z domu około godziny 7.00, a wracał około godziny 20.00 - 21.00. Przyjeżdżał do G. i jechał do C.. Posiłki jadał u H. A.. W okresie wakacji mieszkał u państwa A., miał tam swój pokój.

H. i W. A. byli właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w C., o powierzchni 46,4118 ha fizycznych, 30,1050 ha przeliczeniowych. H. A. była zatrudniona w Urzędzie Gminy w C. od 1968 r. do grudnia 1972 r. W dniu 28 grudnia 1972 r. H. A. urodziła córkę i po 3 latach powróciła do pracy. W latach 1972-1975 korzystała z urlopu wychowawczego. Jej mąż pracował zawodowo w systemie zmianowym w Fabryce [...] w C. w charakterze ślusarza. Gospodarstwo było wielokierunkowe. Posiadało dwa konie, które pracowały w polu, 1 krowę, 3-5 byków, 4-5 świń, drób. Uprawiano zboża i ziemniaki, przy czym około 1,5 ha pola przeznaczone było na ziemniaki, pozostała część na zboża, w tym owies i pszenicę.

W związku z ciążą H. A. nie mogła wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym. Ubezpieczony zgodził się jej pomóc. Wykonywał prace wedle potrzeb. Przy obrządku i koszeniu traw współpracował z W. A.. Zadaniem J. D. było usuwanie

zapychającej kosy trawy. Sprawdzał czy można bezpiecznie poruszać się kosiarką. Czynność ta była wykonywana etapami, po hektarze. Zajmowało to około 3 godzin. Ubezpieczony pracował również przy żniwach, przy koszeniu zboża kosiarką konną, którą prowadził rolnik, a ubezpieczony zrzucał ścięte zboże przy użyciu grabi tak, by uformował się snopek na polu. Okres żniw zależał od pogody - przy sprzyjającej pogodzie trwały do tygodnia. W okresie jesienno-zimowym było młócone zboże. Ubezpieczony pracował również przy omłotach. Po zwiezieniu zboża dwie osoby wykonywały podorywki. Rolnik trzymał pług i orał, a ubezpieczony trzymał lejce i „pilnował by konie nie szły równo”. Pracował również przy pieleniu kartofli i wykopkach. Praca przy wykopkach trwała 2-3 godziny.

Po dniu 31 sierpnia 1975 r. obowiązki ubezpieczonego przejęte zostały przez H. A. .

Sąd Okręgowy wskazał, iż przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie istniał obowiązek opłacania składki na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika, a więc pracę w gospodarstwie rolnym można uwzględnić na podstawie art. 5 ustawy o rewaloryzacji wówczas, gdy była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Przyjęto również w orzecznictwie, że praca ma mieć charakter stały. W ocenie Sądu Okręgowego ten ustalony stan prawny należało odnieść do niniejszej sprawy. Przepis art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nie zawiera precyzyjnej definicji domownika. Wprowadza pojęcie osoby bliskiej, a więc zakłada istnienie więzi rodzinnej. Przez domownika należy zatem rozumieć członka rodziny. W ocenie sądu domownikiem może być jednak także osoba niespokrewniona - konkubina lub konkubent. Jednak w przedmiotowej sprawie nie wystąpił element osoby bliskiej. Ubezpieczony był osobą obcą, bratem osoby pracującej z H. A.. O braku więzi pomiędzy ubezpieczonym a H. i W. A. świadczy fakt, że nie utrzymywali oni kontaktów po dniu 31 sierpnia 1975 r. Jeżeli były jakieś kontakty, to wiązały się tylko i wyłącznie z pomocą ubezpieczonego związaną z naprawą sprzętu rolniczego. Jak dodatkowo wskazała H. A., przyczyną wykonywania przez ubezpieczonego prac w gospodarstwie rolnym była jej ciąża, a następnie opieka nad dzieckiem.

Jak dalej wskazał Sąd, kolejna przesłanka to pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym, co oznacza faktyczne przyczynianie się do osiągnięcia

przez to gospodarstwo dochodu i korzystanie ze środków utrzymania wypracowanych (wspólnie) w tym gospodarstwie, a praca wykonywana przez domownika nie ma podstawy prawnej. Sąd Okręgowy nie kwestionuje faktu, że ubezpieczony wykonywał pracę w tym gospodarstwie i przyczyniał się do uzyskiwania wskazanych przychodów. Jednak nie można przyjąć, że J. D. korzystał z osiągniętych przychodów.

Sąd Okręgowy dał wiarę twierdzeniom ubezpieczonego i świadków, że w pewnych okresach mieszkał w gospodarstwie rolnym. Ponadto ocenie Sądu podlegał wymiar czasu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym. Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom ubezpieczonego i świadków, że praca zajmowała 4 lub więcej godzin dziennie. Uwzględnić należy fakt, że w sytuacji przyjazdu do gospodarstwa około godziny 15-tej ubezpieczony jadł obiad i pracę mógł rozpocząć nie wcześniej, niż około godziny 16. Istniała bowiem konieczność przebrania się w odzież roboczą. Ubezpieczony nie udowodnił, że naukę w szkole kończył w godzinach wcześniejszych, pozwalających na wcześniejszy powrót ze szkoły. Był uczniem liceum zawodowego i oprócz przedmiotów ogólnokształcących miał zajęcia praktyczne.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lipca 2017 r., sygn. akt XI U [...], wraz z poprzedzającą go decyzją organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu J. D. prawo do emerytury z dniem 1 listopada 2016 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, lecz zebrany materiał nie został trafnie oceniony. Także pogląd prawny przyjęty przez Sąd pierwszej instancji nie jest powszechnie przyjęty w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Jak wyjaśnił Sąd, przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) nie jest wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników). Powyższe reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym

jest okresem zaliczanym wprost, niezależnie od uregulowań z ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) i traktowanym jak okres składkowy. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 3 czerwca 2014 r., sygn. akt III UK 180/13 (OSNP 2015 nr 10, poz. 139), stwierdził, że błędne jest uznanie, że aby móc uwzględnić przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy osoby w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez nią 16 roku życia, musi ona spełniać warunki do uznania jej za domownika w myśl art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz że niedopuszczalność stosowania w stosunku do osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440), kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika oznacza również, że praca takiej osoby nie musi stanowić jej głównego źródła utrzymania. Sąd Apelacyjny poglądy te w całości przyjął za swoje i w konsekwencji, bez konieczności wykazywania przez ubezpieczonego statusu domownika, ocenie podlegał wymiar jego pracy w gospodarstwie rolnym w spornym okresie.

Według Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do odmówienia wiary twierdzeniom ubezpieczonego i świadków co do wymiaru pracy J. D.. Znaczny rozmiar gospodarstwa, a także fakt, że prócz właściciela był w spornym okresie jedyną osobą tam pracującą, to okoliczności stanowiąco przemawiające za stosunkowo znacznym wymiarem obowiązków ubezpieczonego, nie tylko w okresach nasilenia prac polowych, ale także na co dzień, związanych z tzw. obrządkiem, czyli przygotowywaniem pasz, karmieniem inwentarza czy usuwaniem obornika, niezależnie od współpracy w tych czynnościach z gospodarzem (skoro obaj przez znaczną część dnia przebywali poza terenem gospodarstwa). Charakterystyczne jest przy tym, że jak zeznała H. A. - „ubezpieczony krzątał się z mężem po gospodarstwie gdzieś do 19-20.” Szczególne znaczenie ma przy tym okoliczność, że ubezpieczony, będąc uczniem liceum zawodowego, nawet w okresach poza wakacjami okresowo mieszkał u H. i W. A., otrzymywał od nich wyżywienie. Był wynagradzany w naturze, otrzymując za pracę mięso, wyroby ze świnobicia, ziemniaki, gospodarze przekazywali mu również drobne sumy pieniężne. Wymienione rodzaje świadczeń wyraźnie wskazują na istotną, przede

wszystkim dla właścicieli gospodarstwa, wartość pracy ubezpieczonego, a zatem i jej wymiar, a także na potrzebę wspomagania jego utrzymania. Była to w istocie stała praca o istotnym znaczeniu dla działalności rolniczej prowadzonej w dużym gospodarstwie.

Sąd Apelacyjny przyjął więc, że skoro w spornym okresie J. D. pracował w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to okres ten należy uwzględnić przy ustalaniu prawa do emerytury. W konsekwencji ubezpieczony wypełnił wszystkie przesłanki prawa do emerytury według art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43), przy czym wniosek o świadczenie złożył 14 listopada 2016 r. w dniu ukończenia 60 roku życia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, opierając ją:

1. na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. naruszenia prawa materialnego:

- art. 184 w związku z art. 27 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.; ustawa emerytalna) przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 25 lat,

- art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonego okresu jego pracy w gospodarstwie rolnym W. A. w okresie od 1 lipca 1972 r. do 31 sierpnia 1975 r., w sytuacji gdy ubezpieczony nie posiadał statusu domownika, a nadto jego praca nie posiadała cech stałości oraz istotnego znaczenia dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym,

- art. 6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r., poz. 2336) przez jego niezastosowanie;

2. na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. naruszeniu przepisów postępowania w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 382 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku z pominięciem zgromadzonego materiału dowodowego wskazującego, że praca ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym W. A. nie miała cechy stałości (dyspozycyjności), a także istotnego znaczenia dla działalności rolniczej prowadzonej w tym gospodarstwie.

Wskazując na powyższe okoliczności, skarżący wniósł o:

- przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu celem ponownego rozpoznania sprawy,
- zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.
- wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego, albowiem na skutek wykonania wyroku może być wyrządzona organowi rentowemu niepowetowana szkoda.

Ubezpieczony J. D. w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
 2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych,
- a w razie przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania:
1. oddalenie skargi kasacyjnej,
 2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący organ rentowy zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury ubezpieczonego okresu jego pracy w gospodarstwie rolnym W. A. w okresie od 1 lipca 1972 r. do 31 sierpnia 1975 r., w sytuacji gdy ubezpieczony nie posiadał statusu domownika, a nadto jego praca nie posiadała cech stałości oraz istotnego znaczenia dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym. Zarzut ten okazał się chybiony.

Przepis art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270) stanowi, iż przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jako okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki; 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia oraz 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Regulacja ta ma charakter szczególny. Trzeba bowiem pamiętać, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują co do zasady ubezpieczonym i członkom rodziny pozostałym po ubezpieczonych. W myśl art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym jest zaś osoba, która podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników. Definiując w ten sposób pojęcie ubezpieczonego na gruncie ubezpieczenia emerytalno – rentowego ustawodawca akcentuje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.) i ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu

społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.), które to systemy zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. Wynikająca z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS możliwość uwzględnienia w stażu składkowym okresów innych niż enumeratywnie wymienione w art. 6 tej ustawy została zatem uzależniona od kumulatywnego spełnienia dodatkowych przesłanek, a mianowicie ograniczono ją do sytuacji, gdy okresy ustalone na podstawie art. 5 – 7 ustawy są krótsze od stażu wymaganego do przyznania emerytury, a zaliczalność okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tym gospodarstwie następuje jedynie w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego stażu. Przepis art. 10 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS koresponduje przy tym z art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników statuując zasadę niedopuszczalności podwójnego uwzględniania danego okresu, zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń z powszechnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, jak i świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

Ustawodawca posłużył się w art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS różnymi określeniami pozwalającymi na uzupełnienie stażu ubezpieczeniowego okresami wymienionymi w tym przepisie. Z mocy art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy, uwzględniane są okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego, za które opłacono składki przewidziane w odrębnych przepisach. Oznacza to, że w powszechnym stażu ubezpieczeniowym podlega uwzględnieniu okres ubezpieczenia społecznego rolnika, który wywiązał się z obowiązku składowego przewidzianego w przepisach obowiązujących w okresie, w którym przypada to ubezpieczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2006 r., I UK 73/06, LEX nr 288989). Z kolei wynikiem rozwiązań przyjętych w art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24,

poz. 133 ze zm.), a obecnie art. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest – począwszy od 1 stycznia 1983 r. – uzależnienie zaliczenia pracy domownika w gospodarstwie rolnym jako okresu uzupełniającego od opłacenia za niego przez rolnika składki na ubezpieczenie społeczne rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 230/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 657). Zasadniczo więc uwzględnia się jako uzupełniające okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek na to ubezpieczenie, a tam, gdzie system ubezpieczenia społecznego rolników jeszcze nie funkcjonował lub nie obejmował wszystkich osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym i obecnie podlegających temu systemowi, przepisy art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwalają na zaliczenie, jako składkowych, okresów prowadzenie gospodarstwa rolnego przed dniem 1 lipca 1977 r. (tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin – Dz.U. Nr 32, poz. 140) i pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

Jak zauważył Sąd Najwyższy w przywoływanym wyżej wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15 (LEX nr 2242375), w judykaturze dominuje pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego uprawniającego do świadczeń emerytalno - rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej domownika oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godzin dziennie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 668; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 324, notka; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122,

notka; z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 235/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 236, notka; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650; z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 651; z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 21, notka; z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 186; z dnia 8 marca 2001 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 22 stycznia 2003 r., II UK 51/02, OSNP 2004 nr 7, poz. 127; z dnia 19 marca 2010 r., II UK 249/09, LEX nr 599773 i z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 24/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 61).

W orzecznictwie sądowym wyrażany jest jednak także odmienny pogląd, zgodnie z którym okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach z FUS, mimo że nie jest okresem pracy *sensu stricto*, a przez podkreślenie, iż chodzi o pracę po ukończeniu 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskiej, nie może być jednak uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie. Podkreśla się, że art. 10 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, ale reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest zaliczany wprost i traktowany jako okres składkowy niezależnie od uregulowań zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Oznacza to niedopuszczalność stosowania wobec osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, kryteriów objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W szczególności chodzi o warunek pozostawania we wspólnocie gospodarczej z rolnikiem i stałości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 394; z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420; z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 491/15, LEX nr 2242375).

Także w wyroku z dnia 3 czerwca 2014 r., III UK 180/13 (OSNP 2015 nr 10, poz. 139), Sąd Najwyższy zauważył, iż art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach nie jest wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy, w którym okres pracy w gospodarstwie rolnym jest okresem zaliczanym wprost, niezależnie od uregulowań z ustawy o ubezpieczeniu społecznym, i traktowanym jak okres składkowy (por. art. 10 ust. 1 ustawy). Implikuje to stwierdzenie niedopuszczalności stosowania (przez analogię) wobec osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 2 pkt 2 poprzedzającej ją ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. W szczególności chodzi o warunek pozostawania we wspólnocie gospodarczej z rolnikiem i stałości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Analogiczny pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 246/09 (LEX nr 577822). Wypada dodać, że niedopuszczalność stosowania w stosunku do osoby, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika oznacza również, że praca takiej osoby nie musi stanowić jej głównego źródła utrzymania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2014 r., III UK 180/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 139).

Z powyższego wynika wprost, iż Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że w przypadku ubezpieczonego J. D. nie było konieczności posiadania statusu domownika. Co się zaś tyczy dalszej części zarzutu, tj. stwierdzenia, że „nadto jego praca nie posiadała cech stałości oraz istotnego znaczenia dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym”, trzeba wskazać, iż również nie może ona odnieść pożądanego przez skarżącego skutku. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest

związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310).

Z przedstawionych już wyżej rozważań bezpośrednio wynika również, iż na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r., poz. 2336) przez jego niezastosowanie.

Nie sposób także stwierdzić naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku z pominięciem zgromadzonego materiału dowodowego wskazującego, że praca ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym W. A. nie miała cechy stałości (dyspozycyjności), a także istotnego znaczenia dla działalności rolniczej prowadzonej w tym gospodarstwie. Sąd Apelacyjny wydając zaskarżony wyrok rozważył bowiem cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, czemu dał wyraz w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu. Sam fakt, że nie ocenił go w całości tak, jak oczekiwał tego skarżący, z pewnością nie jest równoznaczny z pominięciem jakiegokolwiek jego części.

Konsekwencją nieskuteczności wymienionych wyżej zarzutów skargi kasacyjnej jest także brak możliwości uznania, iż Sąd Apelacyjny wydając skarżone orzeczenie dopuścił się naruszenia art. 184 w związku z art. 27 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 25 lat.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

